

DWUTYGODNIK SPOŁECZNY LUBIN WIDZI



Nr 15/2001 (57)
cena 1zł
26 lipca 2001r.



Koniec kłopotów z "czternastką"



OFERTA PRACY
DWUTYGODNIK SPOŁECZNY
LUBIN
WIDZI



w numerze:

Razem można więcej

Zebranie spółdzielców

Więcej pokory

WYGRAJ

200zł

szczegóły w numerze

KRONIKA POLICYJNA

Uwaga kieszonkowcy

Nasiliły się kradzieże kieszonkowe na terenie Lubina. Dzieje się tak w myśl zasady, że okazja czyni złodzieja.

Ofiarami padają najczęściej pracownicy różnych biur. Wychodząc, nie zamykają pomieszczeń lub zostawiają klucz w drzwiach. Złodziej zagląda i... Jak nikogo nie ma, giną różnego rodzaju drobne przedmioty. Najczęściej dokumenty i gotówka. Podobnie rzecz ma się w domach mieszkalnych. Złodziej najpierw puka do drzwi, a gdy nikt nie otwiera próbuje sam otworzyć. Jeżeli w przedpokoju są jakieś przedmioty stają się jego łupem.

Pożar od pioruna

Dachowe poszycie i cała więźba spłonęły w pożarze, do którego doszło z piątku na sobotę w miejscowości Obora. Wszystko za sprawą pioruna, który uderzył w budynek.

Wezwana na miejsce straż pożarna z ogniem uporała się w ciągu trzech godzin. Straty oszacowano wstępnie na około 15 tys. zł. Weekendowe burze z intensywnymi opadami spowodowały jeszcze inne straty. W Osieku woda spływająca z pół zalała kotłownię część domu i garaż z samochodem. Podobne nieszczęście spotkało właściciela garażu przy ul. Wierzbowej. Woda z ulewy wdarła się również do sklepu przy ul. Orlej. We wszystkich przypadkach interweniowali strażacy, którzy wypompowywali wodę.

Zbierali dla siebie...

Dwoje mieszkańców Mysłkowic prowadziło przez ostatni rok na terenie Lubina kwestę na rzecz jednego z charytatywnych stowarzyszeń z Żyrardowa.

Zbiórka była prowadzona legalnie. Problem w tym, że nie wszystkie pieniądze trafiały na konto stowarzyszenia. Z wyliczeń wynika, że w ciągu roku kobieta i mężczyzna zebrali ok. 24 tys. zł. Z tego przywłaszczyli sobie około 14 tys. zł. Zostali zatrzymani. Kobieta po przesłuchaniu została zwolniona, a mężczyzna aresztowany. Okazało się bowiem, że był poszukiwany przez sąd listem gończym.

Chciał badania

Pijanego kierowcę zatrzymała lubińska policja. Był to jeden z czterech kierujących, których w trakcie jednej doby (z 19 na 20 lipca) zatrzymali funkcjonariusze.

Po badaniu alkomatem okazało się, że kierowca w wydychanym powietrzu ma 3,47 promila alkoholu. Co ciekawe jego umysł był na tyle trzeźwy, że zażądał badania krwi. Funkcjonariusze dopełnili życzenia. Na badaniu krwi wynik będzie jeszcze bardziej niekorzystny. Za jazdę po pijaku stanie przed sądem. Przypomnijmy, że pijani kierowcy od pewnego czasu traktowani są jak przestępcy.

Red.



Potrzeba skromności

Człowieka, który na co dzień ma problem, jak skromnie przeżyć miesiąc, musi trafiać, gdy niemal codziennie dowiaduje się o nowych przekrętach finansowych, niejednokrotnie na ogromne kwoty. Chodzi o pieniądze, których szary obywatel nie jest w stanie zarobić do końca swojej pracy.

Jak tzw. elity załatwiają kasę? Różnie. Przydzielają sobie nagrody, których wysokość musi budzić rozgoryczenie i bulwersować lub otrzymują pensje o wysokości przekraczającej wyobraźnię zwykłych ludzi. W tym wszystkim rządzi tzw. polityka. I nie jest już nawet ważne komu takie działania polityczne przepisać, lewicy czy prawicy. One są po prostu społecznie złe. Denerwują i będą denerwować podwójnie, jeżeli dowia-

dujemy się, że tam gdzie chodzi o wielomiliardowe przekręty wymiar sprawiedliwości ma problemy z zakończeniem śledztw. Muszą denerwować również sprawy, w których bierze się w obronę tych, którzy dokonywali przekrętów.

Nie można przejść obok tych tematów obojętnie. Złascza, że ostatnie publikacje medialne na temat nieudolności władzy dotyczą szczególnie formacji związanej z układem politycznym prawej strony. Złotousty towarzysz Miller ma zawsze powody by publicznie drwić i wyśmiewać prawie wszystko co jest związane z tą częścią sceny politycznej. A jaka jest prawda? Okazuje się, że lepkie i nieczyste ręce mają także ci, którzy przez tyle lat mówili (i mówią) o wrażliwości społecznej i że są otwarci i czuli na ludzką biedę. Formacja polityczna związana z SLD ma bardzo dużo niewyjaśnionych spraw finansowych. Warto w tym miejscu posłużyć się przykładami. Najlepiej lokalnymi, bo takie ludzie powinni najbardziej znać i pamiętać. Jest u nas taki "polityczny lider", który wokół wszystkich w KGHM przekonywał, że 80% chorobowego to więcej niż 100%. Wyrównał finansowo górnikom kasę za utracony deputat węglowy i tak sprywatyzował Polską Miedź, że wciąż walczy o jej polskość. A przecież układ prawicowy w prospekcie emisyjnym nie zmienił nawet przecinka. Może warto pamiętać również i to jak to ci, którzy dzisiaj co kwartał ogłaszają pogotowia strajkowe i pikety (żądając podwyżek płac) za zarządu związanego z Siewierskim publicznie przekonywali, że KGHM-u nie stać na żadne podwyżki. Nie widziałem żadnego wystąpienia ciągle protestujących by szybko została wyjaśniona sprawa utopionych najprawdopodobniej bezpowrotnie pieniędzy w Kongo. Czyżby obrońców ludu ta sprawa nie interesowała? Związek zawodowy kierowany przez ww. "lidera" bardzo hałaśliwie domagał się informacji ile zarabiał zarząd miasta związany z Tadeuszem Maćkałą. Jego zdaniem wówczas wszystko było robione źle i z naruszeniem prawa - tak przynajmniej "wielcy" (związani z SLD) tego regionu przekonywali po przejęciu władzy w mieście. Powoływano komisje śledcze, które niczego niestosownego nie wykryły, ale wrzawy i krzyku było wiele. Dziwnie jakoś, że dzisiaj nie przeszkadza tym samym ludziom, że przyznają sobie nagrody w wysokościach, które muszą denerwować zwykłych ludzi. Ze strony obrońców ludu jest cisza i spokój. Jest dobrze, bo nagrodę dostał swój. Nie twierdzę, że nagroda nie przysługuje, ale odrobina skromności i przyzwoitości obowiązuje. Szczególnie, kiedy duża część społeczeństwa o pieniądzach może tylko pomarzyć.

Redaktor Naczelny Bogdan Nuciński

Świętowali policjanci

Mają swoje święto górnicy, hutnicy i strażacy. Mają je również policjanci. Z tej okazji płynęły do KPP w Lubinie telegramy z życzeniami od różnych ludzi i instytucji. Były też kolejne awanse i mimo braku środków, wysupłano drobne kwoty na nagrody dla najlepszych.

Lubińscy policjanci połączyli swoje świętowanie z imprezą cykliczną pt. "Niedziela w parku", która co roku wpisuje się w kalendarz imprez miejskich. Myślę, że policja (szczególnie, jeśli chce myśleć o dobrej ocenie przez społeczeństwo) musi być blisko

obywatela. Jeżeli chce mieć dobre wyniki w wykrywalności sprawców różnych zdarzeń, musi dobrze współpracować ze pokrzywdzonymi i świadkami wydarzeń. Oczywiście musi także nastąpić jeszcze niejedna zmiana przepisów i aktów prawnych. A policja? Musi stać się mniej zbiurokratyzowana, a bardziej widoczna na ulicach. I jeszcze jedno. Musi być zdecydowana w działaniach. Wszędzie tam, gdzie dochodzi do naruszenia bądź łamania prawa. I tego właśnie życzymy Policjantom z okazji Ich Święta.

Redakcja

Przeprosiny? Za kogo?

Po uroczystościach w Jedwabnem różne były oceny mediów. I to nie koniecznie naszych. Także tych zagranicznych. Tym bardziej, my - Polacy powinniśmy być zainteresowani, co sądzą o samych uroczystościach, ci którzy do tragedii i masakry w Jedwabnem się przyczynili... czyli Niemcy.

Otóż niemiecki tygodnik "Der Spiegel" w 60 rocznicę mordu dokonaną na Żydach nazwał "teatrem absurdu" i być może jest w tym duża część prawdy. Oglądając przekaz medialny z bezpośrednich uroczystości w Jedwabnem wnioski nasuwały się same. Otoczenie A. Kwaśniewskiego nie do końca zadbało o wizerunek prezydenta. Oprócz nakrycia głowy, którego używał A. Kwaśniewski do pełnego obrazu i pełni szczęścia zabrakło mu bokobrodów. Wówczas przekaz byłby rzetelniejszy i być może bliż-

szy prawdy. Nigdy nie uważałem siebie za antysemitę, ale nie potrafię zrozumieć dlaczego (w moim imieniu) Kwaśniewski przepraszał Żydów za mord w Jedwabnem.

Co stało się takiego ważnego, że prezydent, który stara się uchodzić za racjonalistę tak uczynił? Nie przypominam sobie by podano informację, że śledztwo w sprawie mordu w Jedwabnem zostało zakończone. A skoro tak, to głowa państwa nie powinna przepraszać ani w moim imieniu ani tym bardziej Narodu. Wiem, że ten pogląd podziela wielu Polaków. Czyżby Kwaśniewski zapomniał, co mówił na temat swojego partyjnego kolegi L. Oleksego, który oskarżony był o kłamstwo lustracyjne? Ja pamiętam. Prezydent powiedział, że dopóki nie będzie ostatecznego wyroku, nikogo nie wolno osądzać. Co się stało, że prezydent zmienił na-

gle zdanie? Sytuacja, która się wytworzyła jest trochę dziwna. Jeśli śledztwo nie zostało zakończone to przeprosiny A. Kwaśniewskiego można odebrać jako potwierdzenie oskarżenia i przyznanie się do winy jeszcze przed wyrokiem. Wydaje się mi, że siła pieniądza i nierozsądne podejście osób, które mają nas reprezentować, są przynajmniej dziwne. Odniosłem wrażenie, że strona niemiecka "gdzieś", "trochę" "posmarowała". A może dalej smaruje? A my (gestem prezydenta), jak pokutnicy przypisujemy sobie winy, których nie popełniliśmy. Może najwyższy czas zacząć mówić własnym głosem, a nie głosem, który chce słyszeć strona żydowska. Może nie będzie to miłe, ale przynajmniej prawdziwe.

Krecik

Jak uzdrowić służbę zdrowia ?

Bardzo dużo czasu i energii poświęcamy na dyskusję na temat złej sytuacji w służbie zdrowia, a wszyscy dyskutanci i tak wiedzą, że... jest źle. Gorzej ze znalezieniem złotego środka. Co zrobić by było lepiej?

Wszyscy zgadzamy się z jednym: brakuje środków finansowych na poprawę obecnej sytuacji. Powstaje pytanie skąd wziąć brakujące kwoty? Zła

sytuacja finansowa dotyczy całej sfery budżetowej, od lecnictwa przez wymiar sprawiedliwości do szkolnictwa. Każda z tych dziedzin wymaga naprawy i wsparcia finansowego. A pieniędzy nie ma. Zwłaszcza, że

wszyscy domagamy się obniżenia podatków, wyższych płac, a zakłady przemysłowe padają. Wsparcia finansowego potrzebują także zakłady, które produkują na eksport. Dziwię się znawcom i ekspertom gospodarczym spod znaku SLD. Oni doskonale wiedzą, jak naprawić Polską gospodarkę, którą rzekomo popsęły rządy prawicy. Doskonale pamiętam, jaki za władzy dzisiejszych ekspertów gospodarczych był dobrobyt. Gospodarka tak kwitła, że nie było ani co jeść, ani w co się ubrać. Śmiem twierdzić, że wówczas talerz anteny satelitarnej służyłby nam jako miska do mycia nóg. Zresztą dla tęskniących za socjalizmem, takie kraje - pszczołki jeszcze dzisiaj funkcjonują. To np. Chiny i Kuba. Można tam swobodnie dojechać. Nie potrzeba nawet zgody tow. sekretarza by uzyskać paszport (tak jak było to regułą w

naszym rodzimym, dobrym socjalizmie). Kiedy ten świetlany ustrój padł, większość ludzi odetchnęła z ulgą. Dziś, jakby dotknięci amnezją, bardzo do niego tęsknią. To problem.

Wracam jednak do służby zdrowia. Z podobnymi problemami, jak nasze mają do czynienia również kraje bardziej rozwinięte go-

spodarczo niż Polska. Spójrzmy choćby na bogate Niemcy. Tam również okazuje się, że z roku na rok potencjalny pacjent obciążony jest coraz to wyższymi kwotami, których nie refundują mu tzw. Niemieckie Kasy

Chorych. Niemcy znaleźli jednak rozwiązanie. Coraz więcej pacjentów z Niemiec korzysta z usług medycznych... w Polsce. U nas kosztują one trzy razy taniej a poziom wykonywanej usługi jest niejednokrotnie wyższy. Mowa oczywiście o medycznych usługach prywatnych. Jaki więc wniosek z tej sytuacji? Trzeba umieć liczyć i kalkulować. Nie wierzę w cudowne uzdrowienie całej gospodarki. Po wygranych przez SLD wyborach nic się nie zmieni. Partia ta (współ z PSL) udowodniła już, że potrafi tylko obiecywać. Będąc u władzy nie przeprowadziła żadnej reformy. Przepraszam. Wprowadziła - "zreformowane" wynagrodzenia dla swoich koleś. Pewnie jednak nie o takie reformy chodzi Polakom.

B.N.



O reformie służby zdrowia mówią nie tylko politycy, także samorządowcy. M.in. radni „Teraz Lubin” - lekarze Andrzej Świetlik i Waldemar Wojciechowski

Plebiscyt wstrzymany!

Ludzie mówią, że nie wszystko udaje się zgodnie z intencjami. I tak jest rzeczywiście.

Niedawno ogłosiliśmy plebiscyt na Najbardziej Popularną Postać Lubina. Dziś musimy go wstrzymać. Powód jest prozaiczny - wakacje. Do redakcji nadeszło sporo głosów. Wielu z Państwa prosiło jednak, by zabawę przenieść na okres powakacyjny. Tak też postanowiliśmy zrobić. Zawieszamy plebiscyt ale obiecujemy, że powrócimy do niego niebawem. Dziękujemy za już oddane głosy. Zostaną one zaliczone po odwołaniu zabawy.

Red.

Wybory zarządu PCK

W Szkole Podstawowej nr 1 w Lubinie odbyła się konferencja sprawozdawczo - wyborcza regionalnych struktur Polskiego Czerwonego Krzyża. Na 35 zaproszonych delegatów z prawem do głosu przybyło 29 osób. Prezesem PCK wybrano jednomyślnie wielką działaczkę społeczną i radną samorządu Lubina Rozalię Józefów (ponownie). Wybrano 13 osób do Rejonowej Rady Reprezentantów.

W skład zarządu weszło 5 osób tj. : Rozalia Józefów - prezes zarządu, Ewa Katulska - wiceprezes, Helena Gielżecka - sekretarz i Iwona Waldman - skarbnik. Członkiem zarządu został Zdzisław Jarosz.

Do Rejonowej Komisji Rewizyjnej weszli: Grażyna Broda, Danuta Subotowicz i Krystyna Rutkowska.

Wybrano także reprezentantów na Okręgowy Zjazd Rady Reprezentantów we Wrocławiu. Zostali nimi Ewa Katulska i Helena Gielżecka.

Red.

O czystość miasta

Zakończył się pierwszy etap kampanii odpadowej *"Czystość dla Lubina"*. Zbiórkę odpadów zakończyli w roku szkolnym 2000/2001 uczniowie lubińskich szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich. Końcowym etapem kampanii było rozstrzygnięcie konkursu na *"Najlepszego Zbieracza Odpadów"*.

Konkurs wygrywa ta placówka, która nazbiera największą ilość odpadów w przeliczeniu na jednego ucznia w szkole. Kampania obejmuje trzy rodzaje odpadów: puszki aluminiowe, zużyte baterie oraz makulaturę.

W kategorii "puszki" 1 miejsce zajął **Zespół Szkół Odzieżowych**, wyróżniono **Marię Świerczyne**. W kategorii "makulatura" najlepsza okazała się **Spółeczna Szkoła Podstawowa**, wyróżniono **Barbarę Głowiszyn**. W kategorii "baterie" najlepsze okazało się **Gimnazjum Sportowe Nr 2**, wyróżniono **Beatę Żelwetro**.

Ogółem w zakończonym roku szkolnym w lubińskich szkołach zebrano prawie 3,5 tony puszek, 20 ton makulatury oraz około 0,5 tony baterii. Zebrane przez placówki oświatowe puszki i makulaturę szkoły i przedszkola przekazują do stosownych punktów skupu surowców wtórnych, a uzyskane w ten sposób pieniądze wykorzystują według własnego uznania. Natomiast zebrane baterie odbierane są przez MPGO

MUNDO w Lubinie i gromadzone w specjalnie przystosowanym do tego celu kontenerze zlokalizowanym na terenie miejskiego składowiska odpadów.

Kampania *"Czystość dla Lubina"* przeprowadzana jest już po raz czwarty. Wykonawcą akcji jest Fundacja Ekologiczna Ziemi Legnickiej *"Zielona Akcja"* z Legnicy na podstawie umowy zawartej z Zarządem Miasta Lubina. W porównaniu do roku ubiegłego tegoroczna kampania została rozszerzona dodatkowo o zbiórkę makulatury. Ponadto w tym roku przystąpiły do niej również miejskie przedszkola z terenu Lubina (finał akcji w przedszkolach rozstrzygnięty zostanie we wrześniu).

Kampania będąca wspólnym przedsięwzięciem Gminy Miejskiej Lubin i Fundacji *"Zielona Akcja"* ma szeroki wymiar edukacyjny. Będąc praktyczną lekcją ekologii upowszechnia wiedzę o środowisku naturalnym oraz pozwala propagować wśród mieszkańców miasta proekologiczne postawy i pożądaną wobec przyrody zachowania. Kampania ma również charakter pilotażowy i kształtując społeczną odpowiedzialność za stan środowiska, przygotowuje mieszkańców do selektywnej zbiórki odpadów na terenie Lubina.

Inf. Urząd Miejski

Mimo zwycięstwa, wątpliwości Zagłębie traci kibiców

Pierwszy mecz sezonu 2001/2002 drużyna lubińskiego „Zagłębia” zaliczyć może do bardzo udanych. Po bramkach Radziusa i Osipowicza zwyciężyło w wyjazdowym spotkaniu Widzew Łódź 2:0. W całym spotkaniu było zespołem wyraźnie dominującym na boisku. Postawa taka napawa kibiców optymizmem, a jednak...

Rozprawdzający karnety na mecze ligowe narzekają na niskie zainteresowanie. Kibice łatwo nie zapominają. Wciąż wspominają kilka występów swich pupilów, gdy ich boiskowa postawa w sposób jaskrawy odbiegała od tzw. sportowej. Przodował w tym piłkarz, którego w Zagłębiu już nie ma. Żal jednak pozostał. Zwłaszcza, że klub z Lubina „przerznął” spotkanie z lokalnym rywalem - Śląskiem Wrocław.

PZPN wprowadził od bieżącego sezonu reorganizację rozgrywek. II grupy I ligi zagwarantować mają ponoć „czystość” rozgrywek. Jak będzie, zobaczymy. Pierwsze mecze wskazują, że rywalizacja zapowiada się pasjonująco. Dobrą i sportową postawę Zagłębia gwarantuje trener zespołu **Stefan Majewski**. Szkoleniowiec ten znany jest z uczciwości i bezkompromisowości. Na jego „przymknięte oko” nie mogą liczyć nawet piłkarzcy gwiazdorzy. Dla Majewskiego zawodnik pokazać ma swoją wartość na boisku.

MAC

Wakacyjny półmetek !

Dokładnie 20 lipca nasze pociechy korzystające z wakacyjnego uprawnienia obchodziły półmetek. Była to ich piąta sobota wypoczynku. W ZG "Lubin" z wakacyjnych wojaży w ośrodkach wypoczynkowych w kraju wypoczywało i wypoczywa kilkuset młodych ludzi. Z tego około 250 osób mogła odwiedzić i wypoczywać w klimacie Włoch, Hiszpanii i Grecji.

Przedstawiciel naszej redakcji mógł na bieżąco obserwować dzieci wypoczywające w pięknie położonym ośrodku wypoczynkowym Energo - Tramp w Pogorzeli nad morzem. Nad bezpiecznym pobytem nad Bałtykiem czuwała dobra i sprawdzona kadra opiekunów. Kierownictwo ośrodka cały czas dba, by nasi najmłodsi nie narzekali i

nudzili się. Z odpoczywającymi w Pogorzeli: **Pauliną Ploch, Klaudią Józefiak i Kamilią Kudyba** rozmawialiśmy po zakończo-

rzystać z dodatkowego programu leczniczego i jazdy konnej, którą zgodnie okrzyknęły organizacyjnym "strzałem w dziesiątkę".

Zadowoleni z wypoczynku w Pogorzeli lubinianie chętnie pozowali do zdjęć



nym posiłku poobiednim. Bardzo chwaliły organizację wypoczynku. W superlatywach opisywały jego przebieg, dobrą kuchnię oraz kierownictwo i wychowawców.

Oprócz możliwości kąpieli dzieci mogą sko-

rozmawiamy z pociechami. Element ekonomiczny przy wychowywaniu nie musi być najważniejszy.

B.N.

*Porady konsultanta MOPS w Lubinie, czyli
"Podcięte korzenie powodują obumieranie
liści"*

Dlaczego młodzież jest trudna?

Coraz częściej spotykamy się ze strony młodzieży z przerażającymi nas atakami agresji, przejawami demoralizacji z powszedniejącymi buntowniczymi zachowaniami. Zadajemy wiele pytań, które jednocześnie stają się ocenami czy sądami. Z jednej strony słyszymy, że mamy mądrą, światłą młodzież a z drugiej, wstrząsają nami statystyki ukazujące problemy dotyczące tzw. trudnej młodzieży.

Na podstawie doświadczenia wynikającego z pracy zawodowej w MOPS mogę stwierdzić, że głównymi przyczynami łamania ogólnie przyjętych norm i zasad moralnych w środowisku młodzieży są stresy i napięcia emocjonalne. Brak pozytywnych wzorców wychowawczych w wielu domach rodzinnych to wypaczanie systemu wartości społecznych ikształtowanie ignorujących, buntowniczych czy roszczeniowych postaw czy zachowań. Ponadto okazuje się, że dorośli albo nie mają czasu albo nie dostrzegają potrzeby rozmawiania ze swoimi dorastającymi dziećmi, a taką właśnie potrzebę deklaruje zdecydowana większość młodych ludzi. Deklarują potrzebę zwierzenia się komuś ze swoich problemów, szukają autorytetów.

Nie znajdują ich w domu ze względu na złe stosunki w rodzinie jak również z powodu nieumiejętności prowadzenia z nimi rozmów. Zainteresowanie rodziców najczęściej ogranicza się do stereotypowych, zdawkowych pytań - *Jaką ocenę dziś dostałeś? ,bądź - Co słychać?, Czy wszystko w porządku?* itp.

Z moich informacji wynika, że dzieci z deficytami osobowości wynikającymi z zakłóconego rozwoju emocjonalnego, szukają środowisk również dysfunkcyjnych bo w nich czują się bezpiecznie, czują się również zrozumiani. Natomiast źródłem z którego dysfunkcyjne dzieci czerpią „pokarm informacji” są „zanieczyszczone umysły” ich rodziców i opiekunów, którzy pokazują im to co w nich samych tkwi - agresja, uzależnienia, zanik powszechnie uznanych wartości moralnych.

Jeśli dziecko nie ma zaspokojonych podstawowych potrzeb takich jak uczucia miłości, zaufania, poczucia bezpieczeństwa narastać będzie poczucie krzywdy, niezrozumienia, buntu, sprzeciwu i w konsekwencji spowoduje naruszenie poczucia własnej wartości - naruszenia własnego Ja. A więc używając przenośni mogę stwierdzić, że podcięte korzenie powodują obumieranie liści.

Ze względu na wzrost zgłaszanych problemów wychowawczych z małoletnimi dziećmi oraz młodzieżą MOPS w Lubinie w ramach działań profilaktycznych proponuje zainteresowanym rodzicom cykl spotkań edukacyjnych i rozmów wychowawczych przeciwdziałających zagrożeniom patologicznym. Spotkania te jak i prowadzone rozmowy w znacznym stopniu przyczynić się mogą do poprawy relacji między rodzicami a dziećmi oraz pozyskania faktycznych sojuszników w rozwiązywaniu trudności, konfliktów w rodzinie. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z konsultantem MOPS w pokoju nr 102.

Krzysztof Dziamski.

OFERTY PRACY W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY

- nauczyciel teoretycznych przedmiotów budowlanych** - konstrukcje budowlane - 1 wolne miejsce, wyksz. wyższe w kierunku budowlanym oraz przygotowanie pedagogiczne,
- murarz-tylnik**- 5 wolnych miejsc, wyksz. zawodowe w kierunku, 5 lat stażu, aktualne badania wysokościowe,
- cieśla budowlany**- 5 wolnych miejsc, wyksz. zawodowe, 5 lat stażu, dobry fachowiec,
- blacharz-dekarz**- 1 wolne miejsce, wyksz. zawodowe, 3 lata stażu w zawodzie, zdolność pracy na wysokości, umiejętność wykonywania robót wykończeniowych (rygipsy, płytki), uprawnienia spawalnicze w zakresie podstawowym, dyplom mistrzowski,
- operator węzła betoniarskiego**- 1 wolne miejsce, wyksz. zawodowe, staż pracy ok. 1 roku, uprawnienia do obsługi węzła betoniarskiego typu STETTER, uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- nauczyciel matematyki**- 1 wolne miejsce pracy, wyksz. wyższe pedagogiczne, odbyty staż, wskazana znajomość informatyki,
- nauczyciel języka niemieckiego lub języka angielskiego**- wyksz. wyższe z przygotowaniem pedagogicznym lub ukończonym Collegem uprawniającym do nauczania w gimnazjum,
- nauczyciel języka angielskiego**- 1 wolne miejsce, wyksz. wyższe kierunkowe z przygotowaniem pedagogicznym,
- nauczyciel półinternatu**- 1 wolne miejsce pracy, wyksz. wyższe kierunkowe, przygotowanie pedagogiczne, znajomość języka angielskiego w zakresie podstawowym,
- kucharz**- 1 wolne miejsce, wyksz. zawodowe j/w, min 2 lata stażu, pracownik samodzielny,
- piekarz**- 1 wolne miejsce, wyksz. zawodowe, 5 lat stażu w zawodzie,
- kombajnista**- 1 wolne miejsce, uprawnienia do obsługi kombajnu, doświadczenie w obsłudze kombajnu,
- stolarz meblowy**- 3 wolne miejsca, wyksz. podstawowe lub zawodowe w kierunku, dobry fachowiec,
- szwaczka**- 10 wolnych miejsc, wyksz. zawodowe w kierunku, obsługa maszyn szwalniczych, mogą być absolwenci,
- fryzjer damsko-męski** - 1 wolne miejsce, wyksz. zawodowe w kierunku, 3 lata stażu pracy,
- barman** - 1 wolne miejsce, wyksz. podstawowe - 1/2 etatu,
- pracownik restauracji** - 1 wolne miejsce, wyksz. średnie, umiejętność obsługi komputera, dyspozycyjność, obrotność, szybkość, wytrzymałość,
- sprzedawca** - 6 wolnych miejsc, wyksz. min. zawodowe, 2 lata stażu, obsługa kasy fiskalnej, aktualna książeczka lekarska i minimum sanitarne, wiek do 35 lat
- frezer**- jedno wolne miejsce, wyksz. zawodowe, 5 lat stażu, dobry fachowiec,
- brukarz**- jedno wolne miejsce, wyksz. podstawowe, zawodowe, min 1 rok stażu, wiek do 40 lat,
- spawacz w osłonie CO2**- 1 wolne miejsce, wyksz. zawodowe, min 5 lat stażu, dobry fachowiec,
- ślusarz narzędziowy**- 1 wolne miejsce pracy, wyksz. zawodowe, 5 lat stażu w w/w zawodzie,
- szlifierz**- 1 wolne miejsce pracy, wyksz. zawodowe, 5 lat stażu, dobry fachowiec
- monter stolarki okiennej**- 4 wolne miejsca, wyksz. zawodowe budowlane, 2 lata stażu, wiek do 40 lat,
- mistrz budowy**- 1 wolne miejsce pracy, wyksz. średnie techniczne, min. 5 lat stażu na w/w stanowisku, aktualne uprawnienia budowlane,
- technolog robót wykończeniowych**- 5 wolnych miejsc, wyksz. zawodowe, 5 lat stażu, dobry fachowiec,
- elektromonter instalacji elektrycznych**- 1 wolne miejsce, wyksz. zawodowe elektryczne, 2-3 lata stażu, upr. SEP, wiek do 45 lat,
- inspektor BHP-zaopatrzeniowiec**- 1 wolne miejsce, wyksz. średnie, 2 lata stażu, upr. BHP, prawo jazdy kat. B, wiek do 40 lat,

Koalicja z diabłem

Pytania moje na spotkaniu 21 czerwca z Liderami "Ekspresu Wolności" w CK "Muza" nie doczekały się odpowiedzi. Nie wracałbym do sprawy UW, gdyż partia ta leży a leżących się nie kopie, gdyby nie te ogromne szyldy na ścianie "budynku partii" obok dworca PKS w Lubinie. Bilbordy unii informują, że mieści się tu biuro poselskie posła Frasyniuka i przyjmowani są zainteresowani oraz, że działa tu Unia Wolności. Wielokrotnie sprawdziłem, - informacje te są fikcją i zwykłym oszustwem. Ani biuro poselskie tu nie działa (i nigdy nie działało) ani też nie działają struktury UW (gdyż praktycznie nie istnieją).

Uważam, iż porządkowe władze miasta powinny spowodować usunięcie kłamliwych szyldów z budynków przez siebie administrowanych. Takie i podobne zakłamania przyniosły już znaczne szkody dla Lubina. Przypomnijmy sobie ostatnie wybory samorządowe. Obok innych ugrupowań wyborczych powstaje "Lubin Twoim Miastem" z **Dariuszem Milką** na czele. Nazwa jakże myląco podobna do cieszącego się dużym uznaniem społecznym i popularnością ugrupowaniem "Teraz Lubin".

LTM, jako koalicja, pozbawione jest sensu logicznego, niezgodne jest ze statutem UW. Jest to koalicja **Milki** z Unią Wolności. Struktura ta jednak daje twórcom dużą samodzielność, nie musi słuchać władz UW, może czuć się "Wataszką". Podgrzewa problem wysokiej drabiny strażackiej.

Kandydaci na przyszłych radnych wchodzi do mieszkań, zbierają podpisy dla poparcia

LTM i zakupu wysokiej drabiny strażackiej. Chodzi nie tylko o nazwiska. Także podpisy i inne dane osobowe, które można wykorzystać w zależności od potrzeb. Szeregi UW w Lubinie rosną. Za podpisanie deklaracji przynależności można otrzymać "duże z pianką" a nawet dwa. Kiedy liczba członków UW w Lubinie osiągnęła liczbę 260, zapytałem kol. **Piotra Borysa** - przewodniczącego koła - kto tymi członkami jest? Na to **Dariusz Milka** dobitnie oświadczył: "Sprawy te są tajne, członkowie UW mogą być szykanowani w pracy, żadnych informacji nie wolno udzielać". Przypomnę, iż UW była wówczas w koalicji rządzącej. Podobnych występów **Milki** było znacznie więcej i nie to ma znaczenie w sprawie, znaczenie jednak miały wyniki wyborów samorządowych. Mieszkańcy wprowadzili zweryfikowali kandydata **Dariusza Milkę** i znalazł się on na aucie, ale nie dał za wygraną. Przypomniawszy młodemu o swoich zasługach w ich sukcesach wyborczych i zażądał wdzięczności oświadczając, iż dalsze ich sukcesy są tylko przy jego boku. Wówczas to młody radny i kandydat na posła RP z listy UW **Piotr Borys** oświadczył, iż LTM może wejść w koalicję nawet z diabłem, byle **Milka** był Prezydentem Lubina. Tak się też stało. **Milka** został prezydentem. Diabeł jednak długo nie czekał i wykopał go nie na aut ale za bramkę. Bo tam jest jego miejsce.

"*Milka przeszedł do Platformy Obywatelskiej*", "*Jak Milka żegnał się z UW*" to tytuły w lokalnej gazecie. Chciałbym tu wyjaśnić. **Milka Dariusz** uciekł z UW, gdyż nie

miał innego wyjścia. Dwa wnioski złożone w sądach partyjnych o przykładowe ukaranie typu musiałyby nabrać dalszego biegu. Ucieczka z UW sprawiła, iż dalsze postępowanie jest bezskuteczne. Tak też oświadczył Lider UW **Władysław Frasyniuk**. Zupełnie dziwnym zjawiskiem jest wystawienie na liście wyborczej do sejmiku RP **Piotra Borysa**. O jego zasługach dla samorządności w mieście mieszkańcy już wiedzą więcej niż przed wyborami samorządowymi. Został wybrany radnym miejskim, kandydował z mojego osiedla - Przylesie, gdyż tu najmniej go znali. Sąsiedzi mówili: "*Młody to jeszcze nie zepsuty*". To prawda, że stosunkowo młody, lecz zamiast zabrać się solidnie do nauki i pomyśleć o zawodzie, zaczął od działalności nie zmałowany znajomością rzeczy. O jego poziomie intelektualnym dwukrotnie wypowiedział się Krajowy Sąd Koleżeński UW. Jestem w posiadaniu opinii mówiącej, że uchwały podejmowane przez **Piotra Borysa** i **Dariusza Milkę** są bezpodstawne, niekompletne i niezgodne ze statutem. Podejmujący je nie rozróżniają elementarnych pojęć statutowo - prawnych. Wobec **Piotra Borysa** toczą się dwa postępowania dyscyplinarne za mactwa, oszustwa i pomówienia w Krajowym Sądzie Koleżeńskim UW oraz Regionalnym Sądzie Koleżeńskim UW. Chęć kandydowania na posła RP powodowana jest ucieczką od odpowiedzialności. Kandydat liczy, że wyborcy będą mieli krótką pamięć i może się uda.

Marian Kozłowski

"*Wiła wianki i rzucała je do falującej wody...*"

Szanując obyczaje

Dom Opieki "Szarotka" to nie żadna Ślęza czy Łysica, ale... Pensjonariusze z ogromnym entuzjazmem brali udział w imprezie zorganizowanej pod hasłem nocy świętojańskiej. Nie obyło się oczywiście bez wianków, śpiewu i tańców. Gwoździem programu było puszczanie wianków, które pensjonariusze wykonali własnoręcznie, m.in. z jaśminu, chabru, margaretek, maków.

Po zachodzie słońca

Wicie wianków, śpiew, tańce i konkursy to nieodzowne elementy obrządków sobótkowych... Młode panny puszczały na rzekę własnoręcznie uplecione wianki, młodzieńcy zaś łowili je, prześcigając się kto zbierze najwięcej, bo zwycięzca rywalizacji miał zagwarantowane szczęście w miłości.

Zatonięcie wianka nie wróżyło nic dobrego. Dla panienki niekorzystny był fakt, że-

li świeca na wianku zgasła lub gdy ów wianek porwał nurt rzeki. Mogło to oznaczać nieszczęśliwą miłość lub staropanieństwo. W Polsce owe obrzędy odbywały się przy górskich rzekach na górach Łysica oraz Ślęza. Ich czas noc przesilenia wiosenno - letniego.

Po zachodzie słońca panienki przychodziły pięknie przystrojone z wiankami na głowach. Plotły je głównie z łopianu, dziewanny i paproci. Gdy na brzegiem rzeki zebrała się grupa, odbywały się wróżby, tańce, śpiewy.

Powrót do tradycji

Pensjonariusze Domu Opieki "Szarotka" kultywują tradycję. Oni mieli własną Noc Świętojańską. Nie tylko przygotowali wianki. Pochwalili się także swoim kunsztem artystycznym. **Maria Sajdak** śpiewała kilka

okazjonalnych piosenek m.in.: "Płonie ognisko" i "Wiła wianki". **Maria Markiewicz** wyrecytowała wiersz pt. "Emilia Plater" i zaśpiewała kilka piosenek z "partyzanckiego" repertuaru. Śpiewali z resztą wszyscy pensjonariusze. Ale nie tylko. Także tańczyli. Robiła to nawet **Halinka Lisowicz**, która jeździ na wózku inwalidzkim. Tym samym udowodniła, że nie ma barier nie do pokonania, a bawić się można niezależnie od stanu kondycji fizycznej. W zabawie uczestniczył personel Domu Opieki. Impreza obfitowała w ciasto, chłodne napoje i kiełbasę z grilla. Patronat nad nią sprawowała **Urszula Rozmysłowska** - dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie. Jako, że dopisała pogoda, humory i samopoczucie "*wieczorek świętojański*" odbył się w bardzo miłej, prawie rodzinnej atmosferze, a wszyscy bawili się doskonale.

Emilia Rojewska

Jest szansa na dokończenie budowy SP nr 14

Koniec kłopotów?

Modernizacja i rozbudowa SP Nr 14 ma już niestety, swoją 3-letnią historię. Rozpoczęta w 1998 roku inwestycja nie znalazła finału, a powodem przerwania prac był brak środków budżetowych na pokrycie zobowiązań wobec realizującego inwestycję wykonawcy.

Obiecali i nie dotrzymali

Poprzedni Zarząd Miasta miał znaleźć środki finansowe na zapłatę za swoje zobowiązania do dnia 30 maja 2000 roku, a następnie określić w budżecie miasta na 2000 rok kwotę zapewniającą pokrycie wartości wykonywanych robót na bloku dydaktycznym szkoły do dnia 30 września 2000 roku. Ponieważ takich ustaleń poprzedni Zarząd nie zrealizował, wykonawca wstrzymał prace z dniem 30 maja 2000 roku.

Pełniący swoją funkcję od czerwca 2000 roku, obecny Zarząd pozostał z poważnym problemem dokończenia inwestycji, a przede wszystkim znalezienia niezbędnych środków finansowych na pokrycie kosztów koniecznych prac. Z uwagi na fakt, iż w budżecie miasta na rok 2001 pula wydatków inwestycyjnych jest ograniczona i determinowana

koniecznością realizacji zadań już rozpoczętych, nie mniej ważnych dla lokalnej społeczności - takich jak choćby zakończenie modernizacji oczyszczalni ścieków - tylko to zadanie pochłonie ponad 10 milionów zł, Zarząd był zmuszony do poszukiwania możliwości sfinansowania inwestycji w SP Nr 14 ze środków pozabudżetowych.

Kolejną przeszkodą w realizacji zadania w SP Nr 14 były wyczerpane przez miasto możliwości gwarancyjne - pozwalające na zaciągnięcie nowych kredytów inwestycyjnych. Możliwości kredytowe limituje bowiem ustawa o finansach publicznych i możliwym terminem zaciągnięcia kredytu jest rok 2004!

Powstanie spółka

Z uwagi na powyższe przeszkody konieczne stało się skonstruowanie innej drogi pozyskania środków finansowych na dokończenie realizacji inwestycji rozbudowy i modernizacji szkoły. Wobec zaistniałej sytuacji Zarząd Miasta postanowił powołać jednoosobową spółkę celową z ograniczoną odpowiedzialnością Gminy Miejskiej Lubin.

Udziały w spółce zostaną pokryte przez jej właściciela aportem, poprzez wniesienie do spółki nieruchomości zabudowanej budynkami SP Nr 14 (budynek szkoły, rozpoczęta budowa oraz teren, na którym szkoła jest usytuowana są mieniem komunalnym). Jedynym przedmiotem działania spółki będzie dokończenie inwestycji w SP Nr 14. Pozwoli to spółce zaciągnąć - na realizację powyższego zadania - kredyt w wysokości niezbędnej do zakończenia budowy szkoły, którego spłatę zrealizuje Gmina.

Spółka po wykonaniu zadania zostanie rozwiązana z chwilą uregulowania zobowiązań finansowych.

Przyjęta przez Radę Miejską propozycja Zarządu Miasta pozwala w najbliższym czasie uruchomić kredyt i kontynuować prace w SP Nr 14. Prace te obejmują budowę bloku dydaktycznego, hali sportowej, świetlicy oraz zaplecza sanitarnego. Podjęte decyzje dają nadzieję, że trudna sytuacja w SP Nr 14, do której uczęszcza grupa prawie 800 uczniów uczestniczących w zajęciach odbywających się w systemie zmianowym, zostanie w najbliższej przyszłości rozwiązana.

Inf. UM

Ulgi dla inwestorów

Rozwój jednostek samorządu terytorialnego determinowany jest inwestycjami gospodarczymi. Przygotowanie jak najkorzystniejszych warunków do inwestycji leży w gestii samorządów. Miasto Lubin - obszar monokultury gospodarczej przemysłu miedziowego, winno jak najszybciej otrzymać alternatywy gospodarcze trafiające w zapotrzebowanie mieszkańców i potencjalnych inwestorów. Konieczne jest zatem skonstruowanie szerokiego i atrakcyjnego planu zachęt gospodarczych, dających inwestorom ekonomiczne pole manewru.

Jednym z wymiennych elementów aktywności gospodarczej miasta w sferze pozyskiwania nowych inwestorów jest zachęcający do inwestycji, atrakcyjny system podatkowy. Podjęte przez Zarząd Miasta działania - przygotowany projekt uchwały dotyczącej określenia wysokości ulg dla inwestorów w podatku od nieruchomości - pozwala zachęcić kapitał do inwestycji w obszarze miasta, co przynosi wymierne korzyści w postaci nowych miejsc pracy czy wzrostu przychodów z tytułu udziału gminy w podatku dochodowym.

Projekt przewiduje dla nowo utworzonych

podmiotów gospodarczych, które nabyły nieruchomości na terenie miasta z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej (z wyjątkiem handlowej działalności detalicznej), zwolnienia od podatku od nieruchomości na okres 10 lat:

100% przez pierwszych 5 lat prowadzenia działalności gospodarczej,
50% przez kolejne 5 lat prowadzenia działalności gospodarczej.

Projekt uchwały przewiduje ponadto ulgi w podatku od nieruchomości na okres 5 lat dla podmiotów gospodarczych prowadzących działalność gospodarczą na terenie miasta Lubina (z wyjątkiem handlowej działalności detalicznej):

50% w przypadku spełnienia warunku utworzenia przez podmiot gospodarczy od 3 do 5 nowych, stałych miejsc pracy,
75% w przypadku utworzenia od 6 do 10 nowych miejsc pracy, oraz
100% w przypadku utworzenia powyżej 10 nowych miejsc pracy.

W przypadku podjęcia przez Radę Miejską projektu przedłożonego przez Zarząd, uchwała wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2002r.

U.M.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam płytki wykładzinowe z piaskowca „Boniówka” i nowy nagrobek z lastryka.
tel. (076) 871 02 37

Atrakcyjne chałupnictwo. Dostawa i odbiór
tel. 0606 853 452

Atrakcyjne ceny wynajmu Busów osobowo-towarowych
tel. (076) 844 42 77

Atrakcyjne ceny wynajmu Busów osobowo-towarowych
tel. (076) 844 42 77

Kredyt do 30 000, bez zyrantów, zabezpieczony polisą. Kontakt:
tel. kom. 0602 35 86 19



Jedynie ścisła współpraca leśnictwa i przemysłu daje szansę na poprawę stanu środowiska naturalnego

Razem można więcej



Nadleśniczy Piotr Cybulski w trakcie sesji terenowej

15 maja br. na terenie KGHM Polska Miedź S.A. w Lubinie odbyła się konferencja naukowo-techniczna "Lasy i gospodarka leśna na obszarze Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego".

Organizatorami konferencji były Zarządy Główne SITLiD i PTL oraz Nadleśnictwo Lubin. Obecni byli m.in.: dyrektor RDLP we Wrocławiu **Andrzej Plaksej** oraz profesorowie: **Andrzej Grzywacz** i **Piotr Paschalis**.

Na konferencji wygłoszono 5 referatów. W pierwszym z nich **Edward Jędryszczak**, dyrektor Oddziału BULiGL w Brzegu przedstawił "Ocenę stanu lasów i zasobów leśnych na obszarze LGOM". Lasy znajdujące się na tym terenie są szczególnie podatne na uszkodzenia przemysłowe z uwagi na dominację drzewostanów sosnowych (stanowią około 90% powierzchni leśnej). Tak znaczny udział sosny jest powodem wydzielania się dużych ilości posuszu. Receptą na ten stan jest wykonywana już od 20 lat przebudowa drzewostanów.

W kolejnym referacie nadleśniczy Nadleśnictwa Lubin **Piotr Cybulski** omówił "Współpracę Nadleśnictwa Lubin z KGHM Polska Miedź S.A. i jej wpływ na gospodarkę leśną nadleśnictwa".

- Leśnicy, dla których wtargnięcie wielkiego przemysłu do lasu i spowodowane przezeń szkody były ogromnym szokiem, przez wiele lat z wielką nieufnością odnosili się do działań Kombinatu - powiedział Nadleśniczy. - W latach dziewięćdziesiątych sytuacja zaczęła jednak powoli ewoluować. Leśnicy pracujący w Nadleśnictwie Lubin, nie rezygnując z zabiegów służących przeciwdziałaniu degradacji lasu przez przemysł miedziowy, zaczęli godzić się z koniecznością jego funkcjonowania. Górnicy i hutnicy z kolei bardziej przychylnie spojrzeli na działalność Lasów Państwowych, wspierając niejednokrotnie wysiłki naszego przedsiębiorstwa zmierzające do poprawy stanu środowiska naturalnego. Daje to zauważalne w przyrodzie efekty i zmierza do poprawy zniszczonego środowiska naturalnego.

"Stan środowiska LGOM w świetle badań i monitoringu" przedstawili w kolejnym referacie prof. **Kazimierz Rykowski** i **Jerzy Wawrzyniak** z IBL. W jednym z wniosków stwierdzili, że średni poziom defoliacji drzewostanów sosnowych w LGOM w latach 1989-97 był wyższy od średniej krajowej. Obecnie jest już do niej zbliżony. Poprawa sytuacji była możliwa dzięki obniżeniu przez KGHM emisji pyłów i gazów.

W kolejnym referacie przedstawiciele KGHM **Helena Byrdziak** i **Jan Garbaczewski** omówili "Działalność KGHM Polska Miedź S.A. na rzecz ochrony środowiska".

- Nasza firma zawsze miała na uwadze ograniczanie swej uciążliwości i wkładała w tę dziedzinę wiele myśli twórczej i znaczne środki finansowe - powiedziała **Helena Byrdziak**. Jako ostatni referat na temat "Udziału Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w finansowaniu inwestycji na obszarach ekologicznie zagrożonych" wygłosił wiceprezes Zarządu NFOiGW w Warszawie **Lech Piótkowski**. Kolejnym punktem konferencji była sesja terenowa. Prowadził ją, pomimo przeziębienia, **Piotr Cybulski**. W autokarze miejsce obok mnie

zajął nasz gospodarz. - Kiedy przyjechałem w te strony do pracy moi starsi koledzy dali mi ostrą szkołę - opowiadał Nadleśniczy. - Pokazywali mi kopalnie, zbiorniki osadowe, miejsca osiadania gruntu. A ja zostałem leśnikiem po to, aby mieć kontakt z piękną przyrodą. Postanowiłem przenieść się w inny rejon kraju. Ale ponieważ jestem sentymentalny, wybrałem się wieczorem na pożegnalny spacer po lesie. Spotkałem wówczas pięknego byka, jelenia, czternastaka obustronnie koronnego. Pomyślałem, że jeżeli są tu tak piękne byki, to ja zostaję. I pracuję w Lubinie do dziś. Okazało się, że tutaj szara przyroda nie jest wcale uboga. Na terenie nadleśnictwa występuje wiele zwierząt chronionych: bobry, sokoły, wydry. Mamy też trzy stanowiska bociana czarnego.

Pierwszym obiektem oglądanym przez nas w trakcie sesji terenowej był zbiornik osadowy "Żelazny Most" o powierzchni 1670 ha i pojemności 350 mln m³. Konieczność istnienia tak dużych zbiorników wynika z faktu, że w wydobywanej z ziemi masie miedź stanowi zaledwie 2%. Reszta w postaci odpadów trafia do zbiornika. Będzie on w przyszłości rozbudowywany. Wały, obecnie 60 metrowe, zostaną podwyższone o 20 m, a pojemność zbiornika wzrośnie do 700 mln m³.

Kolejnym oglądanym przez nas obiektem była zrehabilitowana hałda. Dawniej panował na niej krajobraz "księżycowy", dziś rośnie tu grab, sosna, wierzba kaspijska i inne gatunki drzew. Gospodarka wodą na hałdzie odbywa się metodą Krebla zmodyfikowaną przez p. **Cybulskiego**.

Czasem z rekultywacją zniszczonych przez przemysł terenów radzi sobie sama przyroda. Tak stało się w okolicy zbiornika "Gilów". Kombinatu nawiózł na nieczynny zbiornik niewielką warstwę ziemi. W krótkim czasie pojawiła się tu sosna i brzoza z samosiewu. - Pamiętam, że dawniej teren ten był oazą spokoju - wspominał Nadleśniczy. - Okoliczna ludność niechętnie odwiedzała to miejsce kojarząc je z widokiem brzydkiego zbiornika. Dlatego pojawiły się tu jelenie, wyglądające wówczas wśród niskiej roślinności jak statki na morzu. Dziś przylatują tu żurawie, a na nieczynnym już zbiorniku siada czasem kilka tysięcy gęsi.

Prowadzenie gospodarki leśnej w warunkach tak silnej presji przemysłu wymaga od leśników ogromnego zaangażowania. Lubieńskie lasy mają dużo szczęścia, ponieważ opiekę nad nimi sprawuje **Piotr Cybulski**, człowiek, którego zapał, wiedza i doświadczenie daje gwarancję dobrego gospodarowania zasobami przyrody:

Tekst i zdjęcia: Rafał Jajor. Artykuł jest przedrukiem z dwutygodnika "Las Polski" nr 13-14/2001 z 1 - 31 lipca 2001 r.



Zbiornik osadowy „Żelazny Most” ma obecnie powierzchnię ponad 1,6 tys. ha i pojemność 350 mln m³. Po rozbudowie jego pojemność wzrośnie do 700 mln m³

Numer 15/2001 (57) 26 lipca 2001r.

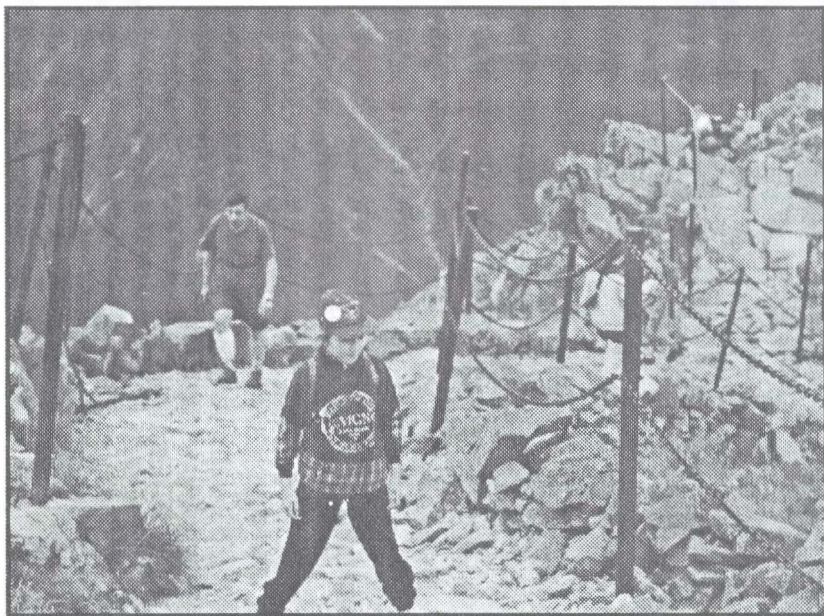
Pytanie konkursowe: Jaką wagę osiągają Karliki Malutkie?

Powyżej zamieszczamy kupon konkursowy z pytaniem, na które odpowiedź znajdziecie Państwo w poprzednim numerze. Każdy kupon dostarczony do redakcji weźmie udział w losowaniu nagrody w wysokości 200 zł. Termin nadsyłania odpowiedzi z aktualnym kuponem mija 6-go sierpnia. Za prawidłową odpowiedź na pytanie konkursowe w poprzednim numerze nagrodę otrzymuje Pan Piotr Podsiadło Po odbiór prosimy zgłosić się do redakcji. Gratulujemy!!!

"W Niedzielę nie ma nas w domu"

Śnieżka, Kowboje i... Głazy Krasnoludków

Dzisiaj propozycje dwóch wycieczek organizowanych przez lubiński Oddział PTTK w ramach letniej akcji "W niedzielę nie ma nas w domu". 29 lipca uczestnicy wypraw zdobędą m.in. Śnieżkę oraz odpoczną w słynnym już w całej Polsce miasteczku westernowym koło Karpacza. 5 sierpnia zwiedzić będzie można Krzeszów oraz podziwiać ciekawe formy skalne tzw. głazy krasnoludków.



Chwila odpoczynku przy wejściu na Śnieżkę...

Królowa Sudetów...

Karpacz i jego atrakcje (muzeum lalek, świątynia Wang, muzeum sportu i turystyki) znają prawie wszyscy. A teraz więcej słów na temat królowej Sudetów - Śnieżki. Cofnijmy się do drugiej połowy XVII wieku. Jest to okres, gdy tylko najśmielsi i odważni zdobywali się na górskie wyprawy. Śnieżka już wtedy przyciągała na swój szczyt liczniejsze wczasowiczów. Wchodzących na nią z ciekawości jak i zgodnie z pewną modą... O tej turystyce dowiadujemy się z zachowanej do dziś księgi pamiątkowej z 1696 roku. 10 sierpnia 1681 roku opat **Bernard Rosa** poświęcił wybudowaną na szczycie Śnieżki kaplicę p.w. św. Wawrzyńca. Od tego dnia zaczęły się pielgrzymki do tego miejsca. Kaplica była magnesem, który przyciągał tysiące turystów chcących zobaczyć "**triumf Boga nad siłami zła**" ukrytymi w groźnych górach... Masowość wycieczkowania na Śnieżkę w XVII i XVIII wieku, a później przez cały wiek XIX - sprawiały, że ten najwyższy szczyt Karkonoszy stał się najbardziej odwiedzanym w całej ówczesnej Europie.

Pierwsze schronisko dla turystów (obecnie już nie istnieje) powstało w 1850 roku. Jego właściciel **Fryderyk Somer** wydał pierwszą na świecie widokówkę (wizerunek Śnieżki - rok 1873). Obecnie budynki na szczycie Śnieżki to obserwatorium meteorologiczne (słynne "latające talerze") z 1976 roku i kaplica św. Wawrzyńca (rotunda o średnicy 7 m, z dachem krytym gontem; wewnątrz skromny barokowy ołtarzyk, w której jeden raz w roku - 10 sierpnia - odprawiana jest msza w intencji przewodników górskich).

Western City...

Po zdobyciu szczytu Śnieżki uczestnicy wycieczki zawitają do miasteczka Western City w Ściegnach koło Karpacza. W atmosferze dzikiego zachodu można będzie spróbować jazdy na byku (plastikowym), postrzelać z łuku czy spróbować płucać "złoty" piasek. Spragnieni na pewno znaj-

dą w saloonie napoje godne prawdziwego kowboja z Zagłębia Miedziowego, a głodni mogą spożyć potrawy z grilla przygotowywane zgodnie z zasadami kuchni traperów... W sobotnie i niedzielne popołudnia obejrzyć można widowiska w wykonaniu obsługi miasteczka np.

napad na bank i porwanie narzeczonej szeryfa. Nad całością czuwa szeryf (czytaj: właściciel i pomysłodawca powstania miasteczka) **Jerzy Pokój**, który może pochwalić się autentyczną gwiazdą szeryfa... Wspaniała atmosfera, liczne atrakcje gwarantują naprawdę udaną zabawę.

Krzeszów, Głazy Krasnoludków...

5 sierpnia będzie okazja do zwiedzenia najcenniejszego zespołu klasztoru Cystersów Europy Środkowej - Klasztor w Krzeszowie. Jego dwa kościoły uchodzą za prawdziwe perły barokowej architektury i sztuki. W kościele opackim p.w. Wniebowzięcia NMP zachwyca nas bogaty, barokowy wystrój z cudownym obrazem "Matki Boskiej Łaskawej". Kościół pomocniczy - św. Józefa - to m.in. cykl 50 fresków, tworzących swobodną ilustrację biblii, pędzla **M. Wilmanna**. Za kościołem Wniebowzięcia NMP - Mauzoleum Piastów Świdnickich. Wnętrze bogato zdobione, w tym we freski przedstawiające przodków pochowanych książąt oraz historię krzeszowskiego opactwa (więcej informacji o Krzeszowie w numerze 9/2001 "Lubin Widzi"). Oczywiście uczestnicy tej sierpniowej wycieczki otrzymają wyczerpujące informacje o Krzeszowie od przewodnika, który również zaprowadzi ich do rezerwatu geologicznego o nazwie "Głazy krasnoludków" koło Gorzeszowa. Silnie zwietrzałe, piaskowcowe skałki ciągnące się 1-kilometrowym pasmem, posiadają bardzo fantazyjne kształty. Warto zobaczyć. Zapraszając na



"Blade Twarze" oczekują w Western City na... napad na bank

opisane wycieczki, przypominam, że zapisy i dodatkowe informacje uzyskacie Państwo w Biurze Oddziału PTTK w Lubinie ul. Rynek 22, tel. 844 24 10.

Tekst i foto
Jacek Myszkowski

Sesja Rady Miasta w dniu 12.07.2001r.

Prezydenci bez dodatku

W imieniu Klubu Radnych "Teraz Lubin", Stanisław Klimowicz zgłosił wniosek by zdjęć z obrad projekt uchwały dotyczący przyznania dodatku specjalnego prezydentom miasta Lubina. "Teraz Lubin" uważa, że przy braku środków w budżecie, są ważniejsze wydatki niż wynagrodzenia zarządu miasta.

Dla nieznających zasad prawnych krótka informacja: Jeżeli radni nie podejmą w temacie pensji prezydenckich żadnych decyzji to ich wynagrodzenie nie będzie podwyższane (w związku z nowelizacją ustawy tzw. kominowej). Aktualnie to Rada Miasta ma w swoich kompetencjach ustalanie pensji szefów zarządu. Dotychczas mógł to robić sam przewodniczący Rady. Teraz może tylko przydzielać premię. I taka premia będzie wypłacona (zgodnie z dotychczas obowiązującymi rozstrzygnięciami). Kredyt dla Miejskiego Zespołu Zakładów Opieki Podstawowej

W związku z trudną sytuacją w całej służbie zdrowia zarząd miasta zmuszony jest do zaciągnięcia 1-milionowego kredytu, by MZOP mógł dalej funkcjonować i świadczyć usługi medyczne dla ponad 40 tys. mieszkańców. Po zgłoszeniu i przedstawieniu projektu uchwały przez wiceprezydenta Wojciecha Trzeciaka rozpoczęła się dyskusja. Większość z zabierających głos była za zmniejszeniem zadłużenia i dalszym funkcjonowaniem MZOP. Ciągłe jednak powracało pytanie: W jakiej strukturze MZOP ma funkcjonować, by nie generował dalszych strat? Odpowiedź nie jest łatwa. Dalsza restrukturyzacja jest potrzebna. Na pewno nie można problemu rozwiązać tylko redukcjami zatrudnienia. Po burzliwej dyskusji projekt uchwały uzyskał akceptację radnych. MZOP będzie miał kredyt.

Wyznaczanie obwodów

W związku z ogłoszeniem terminu wyborów parlamentarnych (23 wrzesień) gminy mają obowiązek ustalenia i uchwalenia stałych obwodów do głosowania oraz obwodów głosowania w szpitalach. Po zgłoszeniu projektu uchwały rozpoczęto dyskusję.

Radna Rozalia Józefów zgłosiła m.in. uwagi odnośnie nazewnictwa aktualnie obowiązującego. Poprawki uwzględniono.

Gdzie na drinka?

Wiceprezydent Daniel Cyganowski przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) i przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży. Klub Radnych Stowarzyszenia "Teraz Lubin" jako jedyny był przeciwny zwiększaniu limitów. Radni w swoich wypowiedziach sygnalizowali ogólną dostępność młodzieży, a nawet dzieci, do alkoholu. Tym bardziej, że ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi jest bardzo rygorystyczna. Pytanie

Należy mieć nadzieję, że przebiegać będzie bez utraty miejsc pracy przez aktualnie zatrudnionych. Po dyskusji przystąpiono do przegłosowywania poprawek, które zgłosił w imieniu Klubu Radnych "Teraz Lubin" Robert Grodecki. Wszystkie zgłoszone wnioski i cała uchwała uzyskały akceptację radnych.

Jeszcze o szkole

Jest szansa na ukończenie budowy szkoły podstawowej nr 14 na osiedlu Ustronie. By tak się stało, radni podjęli debatę nad projektem uchwały utworzenia spółki celowej z o. o. o nazwie "Budowa Szkoły Podstawowej nr 14" z siedzibą w Lubinie. Są szanse, że wreszcie dzieci uczęszczające do "14" nie będą musiały chodzić do szkoły na dwie

zmiany i będą mogli korzystać z boiska szkolnego. Większość komisji problemowych wyraziła pozytywne opinie o powołaniu spółki i szybkie ukończenie rozpoczętej budowy.

Radni podjęli także uchwałę dotyczącą odpowiedzi na skargę mieszkańca Lubina, który skarżył się na nagłośnienie imprez odbywających się na terenach zielonych koło Parku Wrocławskiego. Rada wnikliwie zbadała skargę mieszkańca i odpowiedź została udzielona. Czy będzie ona osobą skarżącą się satysfakcjonować, nie wiadomo. Zdania będą podzielone. Na pewno wszelkie niedogodności należy ograniczyć do minimum tak, by osób skarżących się na niedogodności było jak najmniej.

Wydawać roztropniej

Sesję zakończyła dyskusja o ZGM. Zła sytuacja tej firmy ma swój związek m.in. z niską wartością czynszów płaconych przez lokatorów, zmianami osobowymi w zarządzie ZGM w oraz braku precyzyjnych zasad restrukturyzacji. Nie ulega wątpliwości, że w dłuższej perspektywie czasu ZGM w takiej strukturze funkcjonować nie będzie. Im szybciej zrozumieją to ludzie odpowiedzialni za funkcjonowanie tego czy innych zakładów pracy, to nasze społeczne pieniądze będą wydawane roztropniej.

B.N.



Radni Klubu Stowarzyszenia „Teraz Lubin” (od lewej): Jan Mowiński, Tadeusz Maćkała, Stanisław Klimowicz, Paweł Niewodniczański i Rozalia Józefów

tylko czy służby odpowiedzialne za jej przestrzeganie wywiązują się z ustawowych obowiązków. Odpowiedź brzmi nie. Taki sam pogląd podziela większość mieszkańców Lubina. *I co z tego?* Po zakończeniu dyskusji projekt uchwały i tak został przyjęty. Większość radnych opowiedziała się za zwiększeniem punktów sprzedaży.

Lubmed utworzony

Po wznowieniu obrad po przerwie, radni zaczęli debatę nad projektem uchwały dotyczącej utworzenia spółki "Lubmed" z o.o., która będzie kontynuatorem leczenia podstawowego dla mieszkańców Lubina (w związku z likwidacją Miejskiego Zespołu Zakładów Opieki Podstawowej). Powołanie spółki to kolejny etap restrukturyzacji służby zdrowia. Etap bolesny, ale konieczny.

HOROSKOP

BARAN (21 III - 20 IV)

Spróbuj znaleźć czas dla siebie. Zadbaj o zdrowie. Bądź bardziej wyrozumiały dla bliskich. Przemyśl ich rady. Z pieniędzmi będzie kruch, ale jest szansa na poprawę tej sytuacji. W miłości możliwe zmiany. Przed Tobą uroczystość w gronie rodzinnym.

BYK (21 IV - 20 V)

Szczęśliwe dni w miłości. Partner ma wobec Ciebie poważne zamiary. Możliwe problemy w pracy, ale nie martw się wszystko zakończy się pozytywnie. Pokaż co potrafisz. Finanse w normie. Dobry nastrój nie opuści Cię ani na chwilę.

BLIŹNIĘTA (21 V - 21 VI)

Otrzymasz propozycję dodatkowej pracy. Zastanów się, czy warto się jej podjąć. Pod koniec tygodnia szykuje się spotkanie towarzyskie. W stałych związkach przejściowe nieporozumienia. Samotni mają szansę na odmianę swego losu. Powodzenia!

RAK (22 VI - 22 VII)

Pozytywne zmiany w uczuciach. Twoje życie nabierze rumieńców. Będziesz w doskonałym nastroju i kondycji. Sprawy zawodowe będą wymagać większej mobilizacji. Niespodziewany przypływ gotówki zasili Twoje konto.

LEW (23 VII - 23 VIII)

Bądź ostrożny w sprawach związanych z pieniędzmi. Ktoś może chcieć Cię oszukać. Przygotuj się na zmiany i nowe wyzwania w pracy. Bądź bardziej uczciwy względem partnera, a sprawy sercowe ułożą się pozytywnie. Zadbaj o kondycję.

PANNA (24 VIII - 22 IX)

Unikaj stresu i przemęczenia, zwłaszcza w pracy. Zdecydowana poprawa finansów. Możesz śmiało realizować plany. Życie towarzyskie pochłonie Cię do tego stopnia, że zapomnisz o problemach w domu. W miłości pełna harmonia.

WAGA (23 IX - 23 X)

Przed Tobą szansa na podjęcie nowej pracy. Nie przegap jej. Słuchaj rad sprawdzonych przyjaciół. Postaraj się "naprawić" stosunki z rodziną. Uroczystość z gronie rodzinnym może być doskonałą okazją do porozumienia. Finanse w normie.

SKORPION (24 X - 22 XI)

Wystrzegaj się ludzi proponujących Ci łatwy zarobek. Unikaj kredytów i pożyczek. Pomyśl o urlopie. Wyjedź, odpocznij, a problemy niebawem się rozwiążą. Wspaniałe dni w miłości. Ktoś zaprosi Cię na uroczy wieczór.

STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Poznana niedawno osoba może wiele zmienić w Twoim życiu. Jednakże uważaj - nie wszyscy są Ci przychylni. Szansa na poprawę finansów. Ktoś złoży Ci propozycję współpracy. O radę poproś za przyjaźnionego Barana. W drodze list od bliskiej osoby.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Najbliższe dni nie będą należeć do łatwych. W domu zapanuje napięta, nerwowa atmosfera. Nie zrażaj się jednak trudnościami. Sprawy finansowe w normie. W miłości wiele romantycznych chwil. W drodze list od przyjaciela.

WODNIK (21 I - 19 II)

Pomyśl o odpoczynku. Kilka dni na łonie natury poprawi Twoje samopoczucie. Czeką Cię wiele wydatków. Bądź spokojny - finanse będą sprzyjać. Urodzeni w II dekadzie mają szansę na zmianę pozycji zawodowej. Powodzenia!

RYBY (20 II - 20 III)

Twoje życie zacznie nabierać lepszych barw. Wiele ożywienia nastąpi w miłości. Poprawią się relacje z ukochanym. Przed Tobą wyjazdy, szkolenia, spotkania towarzyskie. Nie rezygnuj z rozrywki. Finanse będą stabilne. Na weekend wizyta znajomych.

KRZYŻÓWKI

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
A																	
B																	
C																	
D																	
E																	
F																	
G																	
H																	
I																	
J																	
K																	
L																	
M																	
N																	
O																	
P																	
R																	

- A. czas wypoczynku * władał Rzymem
B. swoboda * dookoła nas
C. walec * burmistrz w Hiszpanii
D. leje się z nieba
E. fałda, zakładka * morska lub górską
F. leżał na łożu i cierpiał
G. mniej niż kartka * miejsce postoju na pustyni
H. węglowodór otrzymywany z benzenu * miejscowość nadmorska
I. związek
J. ekspedycja * duszek * mieszkanie lisa
K. broń Amora * szeroka jak Wisła
L. czerpanie przyjemności z czyjegoś cierpienia * rant, brzeg
M. z nim na wakacje
N. potrzebny sędziemu * spotkasz ją na szlaku
O. gatunek literacki
P. sygnał * przedsiónek hali
R. krzyżówkowa papuga

1. skwar * solny lub siarkowy
2. właśnie trwa * dipol
3. "jedzą, piją i ... palą" * gruszką na ziemi
4. zwierzęcy pracz * duży pakunek
5. nad brzegiem morza * żeneta
6. polny kwiat * czołowa lub denna
7. naczynie na wino * skwar
8. z komina * satelita Urana
9. zakręt rzeki * mały Edward
10. atom z ładunkiem elektrycznym * "wychodzi" z sejmu
11. krajan * latający spodek
12. śmiałość, pewność siebie * sarkania, narzekania
13. elementy mundurowe
14. garść zboża * na grzyby lub jagody
15. do wygładzania powierzchni * utwór literacki
16. łotr * powalenie boksera na ring
17. bogacz w dawnej Polsce * część sztuki teatralnej

Litery z oznaczonych pól utworzą hasło - rozwiązanie krzyżówki

J-14, O-16, N-4, P-17, K-1, D-5, E-13

Podaj hasło:

Spośród osób, które do 6-go sierpnia dostarczą do redakcji pocztą lub osobiście hasło krzyżówki, rozlosujemy nagrodę książkową o wartości ok. 100 zł. Obok rozwiązania prosimy podać dokładny adres i nr telefonu. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 14/2001 nagrodę otrzymuje Pani Skorupa Róża. Przed odbiorem nagrody prosimy o kontakt telefoniczny.

Optymalne rozwiązanie
dla rozdziału energii
elektrycznej do 3200 A
w budownictwie,
przemśle i energetyce

**niezawodność działania
bezpieczeństwo obsługi
łatwość rozbudowy i modyfikacji**

Prisma Merlin Gerin nn
na licencji

Schneider Electric

Dane techniczne:

In do 3200A

prąd zwarciovowy 85kA/s

stopień ochrony IP 54

spełnia wymagania normy

PN-IEC 439-1+AC



53-156 Wrocław
ul. Stargardzka 8
tel. (071) 352 13 41
fax (071) 351 48 39
www.elektrotim.pl



MCZ MIEDZIOWE
CENTRUM
ZDROWIA S.A.

MIEDZIOWE CENTRUM ZDROWIA S.A.
ul. M. Skłodowskiej-Curie 66, 59-301 Lubin
tel. centrala 8 460 300 fax 8 460 100
www.mcz.pl

Podstawowa Opieka Zdrowotna w MCZ S.A.

Przychodnia Lekarska "D" MCZ S.A. w Lubinie

rejestracja tel. 8 460 192 i 8 460 263

Nasze Przychodnie również w: Legnicy, Głogowie i Polkowicach.

Szpital MCZ S.A. telefon centrala 8 460 300

Szpital MCZ S.A. w Lubinie jako jedyny w byłym województwie legnickim
posiada STATUS SZPITALA AKREDYTOWANEGO.

Oddziały:

Okulistyczny Laryngologiczny Chorób Wewnętrznych Diabetologiczny Diagnostyczny

Ośrodek Kardiologiczny, który dysponuje:

Oddziałem Kardiologicznym

Oddziałem Intensywnej Terapii

Pracownią Diagnostyki Nieinwazyjnej

Pracownią Angiokardiografii i Hemodynamiki.

Zakład Diagnostyki Obrazowej w MCZ S.A. telefon 8 460 347

rentgenodiagnostyka tomografia komputerowa mammografia densytometria
ultrasonografia

Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej MCZ S.A. telefon rejestracja 8 469 376

Przychodnia Specjalistyczna MCZ S.A. w Lubinie

Bogata oferta porad specjalistycznych.

Zakład Rehabilitacji Leczniczej MCZ S.A. tel. 8 460 330

Medycyna Pracy

Zapraszamy do korzystania z naszych usług. Profesjonalna kadra i
wysokospecjalistyczny sprzęt są gwarancją najwyższej jakości proponowanej oferty.
Nasze usługi są dostępne dla wszystkich pacjentów należących do Dolnośląskiej
Regionalnej Kasy Chorych, zarówno na podstawie skierowania lekarza podstawowej
opieki zdrowotnej, a także dla wszystkich odpłatnie.

TWOJE ZDROWIE NASZĄ SPRAWĄ. ZADOWOLONY PACJENT TO DLA NAS
NAJLEPSZA REKLAMA.

DWUTYGODNIK SPOŁECZNY
1 WUBIN WIDZI

WYKONUJEMY:

wizytówki

foldery

kalendarze

broszury rekl.

plakaty

składy gazet

animacje

tel. 844 42 77

DWUTYGODNIK SPOŁECZNY
1 WUBIN WIDZI



NAKŁAD: 5000 egz. ADRES REDAKCJI: 59-300 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 12 (dworzec PKS, I piętro), tel. (076) 844 42 77

REDAGUJE ZESPÓŁ: Redaktor Naczelny - Bogdan Nuciński

DRUK: Drukarnia "ATUT" ul. Prusa 2, Lubin SKŁAD KOMPUTEROWY WŁASNY

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów.

Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.